

KS. MARIUSZ SZRAM

RYGORYZM I LAKSYZM MORALNY  
WE WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKICH RUCHACH HERETYCKICH  
NA PODSTAWIE *DIVERSARUM HERESEON LIBER*  
FILASTRIUSZA Z BRESCII

RIGORISM AND MORAL LAXITY  
IN EARLY CHRISTIAN HERETICAL MOVEMENTS.  
BASED ON *DIVERSARUM HERESEON LIBER* OF PHILASTRIUS OF BRESCIA

**A b s t r a c t.** The objective of the article is to illustrate the two extremes represented by the broad assortment of movements: the ascetic rigorism and moral laxity. The primary source of text is the first Latin catalogue of heresies, written between 380 and 388 by the Bishop of Brescia, Philastrius. The source selection was dictated on twofold grounds. The treaty contains the most numerous descriptions of heretical groups, yet at the same time is the least known of its kind. The information enclosed in Philastrius' work, summarized in a comparative manner with the descriptions found in other patristic catalogues of heresy – by Epiphanius, Theodoret of Cyrus, John Damascene, Augustine and Isidore of Seville – lead to the following conclusions: 1) for the most part heretical movements followed the ascetic radicalism, motivated most habitually by an exaggerated literal exegesis of the biblical texts (eg. Gnostics, Encratites, Discalced); 2) the few of the laxative-approach movements operated on moral promiscuity (eg. Simonians, Carpocratians, Symmachians), the extent of which is difficult to assess due to the raised issues with the objectivity of Philastrius' work – undermined by the use of invectives and the apologetic attitude of the author employed in order to defend the orthodox doctrine and morals; 3) paradoxically, there existed also groups that combined inconsistently promiscuity with the elements of asceticism (eg. Borborites, Adamites).

**Key words:** early Christian heresies; rigorism; moral laxity; Philastrius of Brescia.

---

Ks. prof. dr hab. MARIUSZ SZRAM – patrolog i filolog klasyczny, profesor zwyczajny Katedry Patrologii Greckiej i Łacińskiej w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: m.szram@wp.pl

W Kościele epoki patrystycznej herezję rozumiano przede wszystkim jako odstępstwo od „reguły wiary” (*regula fidei*) w sprawach istotnych dla doktryny chrześcijańskiej. W przekonaniu św. Augustyna, reprezentującego dojrzały etap rozwoju teologii ojców Kościoła, herezja to nowy pogląd, zawierający złe wyobrażenie o Bogu, znieważający wiarę i rozbijający jedność Kościoła<sup>1</sup>. W sąsiedztwie błędnych poglądów doktrynalnych, a także niezależnie od nich rodziły się postawy sprzeczne z moralnością chrześcijańską, odbiegające od codziennych praktyk życiowych, charakterystycznych dla typowego wyznawcy Chrystusa. Patrystyczne katalogi herezji, zarówno greckie<sup>2</sup>, jak i łacińskie<sup>3</sup>, odnotowują wiele ruchów sprzecznych z przyjętymi w Kościele normami moralnymi i praktykami ascetycznymi. Tak jest również w przypadku napisanego między rokiem 380 a 388 pierwszego łacińskiego katalogu herezji, którego autorem jest biskup Brescii Filastrusz<sup>4</sup>. Dzieło to – *nota bene* – stało się wzorem dla nieco późniejszego katalogu herezji biskupa Hippony<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Por. AUGUSTINUS, *De fide et symbolo* 10, 21; TENŽE, *De haeresibus*, Epilogus 3. Zob. J. De GUIBERT, *La notion d'hérésie chez s. Augustin*, „Bulletin de littérature ecclésiastique” 31(1920), s. 369-382; V. GROSSI, *Eresia – Eretico*, w: *Dizionario Patristico e di Antichità Cristiane*, t. I, red. A. Di Berardino, Genova: Casa Editrice Marietti – Casale Monferrato 1983, k. 1187-1191; A. Le BOULLUEC, *La notion d'hérésie dans la littérature grecque (II<sup>e</sup> et III<sup>e</sup> siècles)*, t. I-II, Paris: Études Augustiniennes 1985, passim; M. STACHURA, *Heretycy, schizmatycy i manichejczycy wobec cesarstwa rzymskiego (lata 324-428, wschodnia część Imperium)*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica” 2000, s. 15-20; M. FIEDROWICZ, *Teologia Ojców Kościoła. Podstawy wczesnochrześcijańskiej refleksji nad wiarą*, tłum. W. Szymona, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009, s. 387-391; N. WIDOK, *Ortodoksja, herezja, schizma – wyjaśnienie pojęć*, w: *Ortodoksja, herezja, schizma w Kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, P. Szczur, M. Szram, M. Wysocki, M. Ziółkowska, Lublin: Wydawnictwo Polihymnia 2012, s. 28-32.

<sup>2</sup> Por. EPIPHANIUS, *Panarion*, ed. K. Holl, Griechischen Christlichen Schriftsteller [dalej skrót: GCS] 25, Leipzig: J.C. Hinrichs'sche Buchhandlung 1915; GCS 31, Leipzig 1922; GCS 37, Leipzig 1933; THEODORETUS CYRENSIS, *Haeticarum fabularum compendium*, ed. J.-P. Migne, Patrologia Graeca [dalej skrót: PG] 83, Paris 1864, k. 335-556; IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, ed. B. Kotter, *Die Schriften des Johannes von Damaskos*, t. V, Berlin: De Gruyter 1980.

<sup>3</sup> Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, ed. R. Vander Plaetse, C. Beukers, Corpus Christianorum Series Latina [dalej skrót: CCL] 46, Turnhout: Brepols 1969, s. 266-345; ISIDORUS HISPALENSIS, *De haeresibus liber*, ed. A.C. Vega, Patrologia Latina Supplementum 4, Paris: Garnier Frères 1970, k. 1815-1820.

<sup>4</sup> FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, ed. F. Heylen, G. Banterle, *Scriptores circa Ambrosium* 2, Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Città Nuova Editrice 1991. Zgodnie z tym wydaniem zachowują pisownię terminu *heresis* zamiast *haeresis*.

<sup>5</sup> Por. G. BARDY, *Le „De haeresibus” et ses sources*, w: *Miscellanea agostiniana: testi e studi*, t. II, Roma: Tipografia poliglotta vaticana 1931, s. 397-416; G. BANTERLE, *Introduzio-*

Powstały kilka lat przed traktatem Filastriusza *Panarion* Epifaniasza z Salaminy<sup>6</sup> jest uznawany za najbardziej obszerne i szczegółowe w epoce patrystycznej omówienie 20 herezji przedchrześcijańskich i 60 herezji wczesnochrześcijańskich<sup>7</sup>. Natomiast *Diversarum hereseon liber* biskupa Brescii zawiera o wiele bardziej lakoniczne przedstawienie dużo większej ilości ruchów heterodoksyjnych: 28 w łonie judaizmu i 128 we wczesnym chrześcijaństwie. Nie jest to rezultat większej wiedzy czy erudycji Filastriusza niż Epifaniasza, w co wątpił Augustyn, nie mając najlepszej opinii o wykształceniu biskupa Brescii<sup>8</sup>, ale raczej efekt szerokiego rozumienia pojęcia herezji jako wszelkiego rodzaju błędu (*error*), oznaczającego odejście od prawdy głoszonej przez Boga od początku świata, a także niewłaściwy sposób postępowania, różny od przyjętego w Kościele. Podczas gdy Augustyn zrobił w swoim katalogu wyraźne zastrzeżenie, iż nie każdy błąd jest herezją, mimo że każda herezja jest jakimś błędem<sup>9</sup>, Filastriusz nie sprecyzował granic opisywanych błędów, podkreślił tylko ich rozmaitość i różnorodność, także na płaszczyźnie moralno-ascetycznej<sup>10</sup>. Ponieważ biskup Brescii opisał wiele błędnych postaw życiowych, określanych jako heretyckie, a także dlatego, że jego katalog herezji nie jest wystarczająco znany, nieprzetłumaczony dotąd na język polski (wśród języków nowożytnych jest jedynie przekład na język włoski), wybrałem do analizy właśnie ten traktat. Opinie Filastriusza skonfrontuję z opisami zawartymi w innych wczesnochrześcijańskich katalogach herezji, uzupełniając je zwłaszcza o informacje o herezjach niewspomnianych przez biskupa Brescii.

Chociaż Filastriusz ani inni autorzy wczesnochrześcijańskich katalogów herezji wprost o tym nie mówią, istotnym kryterium uznania postaw życio-

---

ne, w: FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, s. 11; J. MCCLURE, *Handbooks against Heresy in the West, from the Late Fourth to the Late Sixth Centuries*, „The Journal of Theological Studies. New Series” 30(1979), s. 186-197.

<sup>6</sup> Epifaniasz napisał swoje najstynniejsze dzieło najprawdopodobniej w latach 373-378. Por. M. GILSKI, *Epifaniasz z Salaminy i jego „Panarion”*, w: EPIFANIUSZ Z SALAMINY, *Panarion. Herezje 1-33. Tekst grecki i polski*, przekład i wstęp M. Gilski, opracowanie i komentarz A. Baron, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II 2015, s. 13.

<sup>7</sup> Por. dyskusję na temat zakresu znaczeniowego terminu *herezja* w traktacie Epifaniasza: E. MOUTSOULAS, *Der Begriff „Häresie” bei Epiphanius von Salamis*, „Studia Patristica” 7(1966), s. 362-371; F.M. YOUNG, *Did Epiphanius know what he meant by Heresy?*, „Studia Patristica” 17(1982), nr 1, s. 199-205.

<sup>8</sup> Por. AUGUSTINUS, *Epistulae* 222, 2; zob. G. BANTERLE, *Introduzione*, s. 10-12.

<sup>9</sup> Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, Prologus 7.

<sup>10</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, Praefatio 1: „De hereseon diversa pestilentia variisque erroribus qui ab origine mundi emergerint et sub Iudaeis defluerint et ex quo venit dominus noster Iesus salvator in carne pullulaverint, dicere oportet”.

wych i modelu ascezy za ortodoksyjne był nie tyle ewangeliczny radykalizm, ile raczej wywodząca się z filozoficznej tradycji platońsko-arystotelesowskiej zasada „umiarkowania” czy „złotego środka” (*mesotes*). Polegała ona na zachowaniu umiaru i unikaniu skrajności, przejawiających się w przesadnej ascezie lub w laksyzmie, dla którego charakterystyczne było dążenie do nadmiernych przyjemności<sup>11</sup>.

Celem badawczym artykułu jest zweryfikowanie, ku której postawie – rygorystycznej czy laksystycznej – skłaniali się częściej w starożytnym Kościele chrześcijanie klasyfikowani jako heretycy; jakie były motywy takich postaw; czy próbowano łączyć skrajne zachowania w ramach jednego ruchu oraz czy Filastriusz wyróżnia się w jakiś sposób w negatywnej ocenie wspomnianych zachowań na tle innych autorów katalogów herezji, podejrzewanych niekiedy przez badaczy o apologetyczną nadgorliwość i retoryczną przesadę w ocenie zachowań błędnowierców.

## 1. RUCHY HERETYCKIE O RYGORYSTYCZNYM PODEJŚCIU DO DOKTRYNY I MORALNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Dominujący w pierwszych wiekach chrześcijaństwa typ pobożności, skupiający się na naśladowaniu cierpiącego Chrystusa, uwarunkowany w dużym stopniu sytuacją historyczno-społeczną, w której istotną rolę odgrywały prześladowania wyznawców nowej religii, sprzyjał nastawieniu rygorystycznemu w rozumieniu chrześcijańskiej doktryny i moralności. Do takiej postawy skłaniał także rozwijający się od III w. ruch monastyczny, propagujący wyszukane formy ascezy. Ówczesny klimat polityczno-kulturowy chylącego się stopniowo ku upadkowi Cesarstwa Rzymskiego również zachęcał do podejmowania różnego rodzaju form ucieczki od świata (*fuga mundi*), niekiedy ocierających się o przesadę, a nawet dziwactwo.

Wśród opisanych przez Filastriusza ruchów heretyckich nie brakuje tego typu postaw, będących przykładami zbyt daleko posuniętego rygoryzmu.

---

<sup>11</sup> Por. M. SZRAM, *Cnota pokory w nauczaniu greckich Ojców Kościoła IV wieku*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014, s. 12-14, 205; D. ZAGÓRSKI, *Recepcja Arystotelesowskiego ideału „mesotes” w doktrynie Klemensa Aleksandryjskiego. Problem definicji*, „Roczniki Teologiczne” 51(2004), nr 4, s. 5-42; TENŻE, *Jak posiadać, by nie przekroczyć miary? Realizacja ideału „mesotes” w posługiwaniu się dobrami materialnymi według Klemensa Aleksandryjskiego*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006, s. 599-612.

Można je podzielić na trzy grupy. Pierwszą tworzą wszelkie ugrupowania powstałe na podłożu gnostyckim, łączące pogardę dla świata materialnego i sił boskich, odpowiedzialnych za jego stworzenie, z lekceważeniem ciała w codziennej praktyce życiowej. Poza najbardziej znanymi bazyliidianami<sup>12</sup>, walentynianami<sup>13</sup> i marcjonitami<sup>14</sup> biskup Brescii wspominał o działających w Rzymie w bliżej nieokreślonym czasie patrycjach. Potępiali oni ciało ludzkie jako stworzone przez szatana, co w konsekwencji prowadziło niektórych zwolenników tej herezji nawet do dobrowolnego wydania siebie samych na śmierć<sup>15</sup>.

Kontynuatorami wczesnego gnostycyzmu chrześcijańskiego byli manichejczycy, założeni przez pochodzącego z Persji Manesa. Filastriusz podkreślił zależność ich nauczania od poglądów dwóch największych działaczy ruchu gnostyckiego II w.: Walentyna i Marcjona<sup>16</sup>. Biskup Brescii nie opisał życiowych praktyk manichejczyków, wskazał jedynie na zasadniczy element błędnej doktryny, występujący także u wspomnianych wyżej patrycjach: przekonanie, że tylko dusza ludzka pochodzi od Boga, a ciało zostało utworzone przez diabła<sup>17</sup>. Wynikające z tych przesłanek doktrynalnych zachowania opisali natomiast inni autorzy wczesnochrześcijańskich katalogów herezji: Teodoret z Cyru na gruncie greckim i Augustyn na gruncie łacińskim<sup>18</sup>. Biskup Hippony, znający manichejczyków z autopsji<sup>19</sup>, zwrócił uwagę, że uważali się oni za czystych, sprzeciwiali się zawieraniu małżeństw i aktowi współżycia cielesnego, nie jedli mięsa i nie pili wina<sup>20</sup>.

Drugą grupę rygorystycznych ruchów heretyckich opisanych przez Filastriusza tworzą ugrupowania powszechnie znane, łączące skłonność do nadmiernej ascezy i przekonanie o szczególnym wybraniu przez Boga z błędnym rozumieniem nauki o Kościele i sakramencie chrztu. Byli to: nowacjanie, montaniści i donatyści. Wszystkie te ruchy o charakterze schizmatycznym

---

<sup>12</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 32.

<sup>13</sup> Por. tamże, 38.

<sup>14</sup> Por. tamże, 45.

<sup>15</sup> Por. tamże, 62.

<sup>16</sup> Por. tamże, 61.

<sup>17</sup> Por. tamże.

<sup>18</sup> Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, 26; AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 46.

<sup>19</sup> Por. M. DOBKOWSKI, *Augustyn i jego wiedza na temat manicheizmu*, „Studia Religiołoga” 46(2013), nr 1, s. 55-63.

<sup>20</sup> Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 46.

łączyło przekonanie o przynależności do własnego Kościoła, obejmującego ludzi prawdziwie świętych.

Nowacjanie rozpoczęli swoją działalność w połowie III w. po prześladowaniu chrześcijan, zorganizowanym przez cesarza Decjusza. Wpisują się oni we wczesnochrześcijańską dyskusję nad dopuszczalnością tzw. pokuty drugiej (*paenitentia secunda*) po chrzcie<sup>21</sup>. Rozgniewani, że wielu wiernych upadło (*lapsi*), a potem zostało przyjętych do wspólnoty Kościoła po odbyciu stosownej pokuty, oddzielili się, głosząc, że po chrzcie nie ma już miejsca na żadną pokutę. Opisując ugrupowanie nowacjan, Filastrusz popełnił błąd rozpowszechniony w historycznej literaturze pierwszych wieków chrześcijaństwa. Mianowicie pomylił rzeczywistego założyciela tej schizmy, prezbitera rzymskiego Nowacjana, z kontynuatorem jego poglądów w Afryce Północnej – diakonem Nowatem<sup>22</sup>.

Działający na przełomie II i III w. we Frygii montaniści (od imienia założyciela Montana) pojawiają się w katalogu Filastrusza pod nazwą „katafrygowie”, wskazującą na miejsce ich działalności<sup>23</sup>. Biskup Brescii podkreślił silny nacisk, jaki kładli członkowie tego ugrupowania na rolę proroków we wspólnocie. Zarówno Montana, jak i towarzyszące mu kobiety – Pryscyllę i Maksymillę – uznawali za swoich proroków, za pośrednictwem których pełnia Ducha Świętego została udzielona właśnie ich wspólnocie, a nie całemu Kościołowi<sup>24</sup>.

Rozpowszechnionych na przełomie IV i V w. w Afryce Północnej donatystów (od imienia założyciela Donata) Filastrusz nazywał także parmenianami (od Parmeniana, jednego z kontynuatorów Donata) lub góralami (*montenses*)<sup>25</sup>. Augustyn w dziele *De haeresibus* doprecyzował, że tą ostatnią nazwą określano odłam donatystów działający w Rzymie, na którego czele stał biskup przysyłany z Afryki<sup>26</sup>. Natomiast Izydor z Sewilii wyjaśniał – trudno orzec na ile w zgodzie z historyczną prawdą – że nazwa „górale” wynikała

---

<sup>21</sup> Por. klasyczne opracowanie dotyczące pokuty drugiej: B. POSCHMANN, *Paenitentia secunda. Die kirchliche Busse im ältesten Christentum bis Cyprian und Origenes*, Bonn: Hanstein 1940; zob. W. ZAWADZKI, *Bernhard Poschmann – warmiński badacz wczesnochrześcijańskiej pokuty*, Olsztyn: Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchowne Metropolii Warmińskiej „Hosianum” 1998.

<sup>22</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 82.

<sup>23</sup> Por. tamże, 49.

<sup>24</sup> Por. tamże, 83.

<sup>25</sup> Por. tamże.

<sup>26</sup> Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 69, 3.

z faktu, iż członkowie tego ruchu podczas prześladowań ukrywali się w górach, co stało się okazją do oddzielenia się od wspólnoty Kościoła<sup>27</sup>. Główną cechą donatystów, zgodnie z relacją biskupa Brescii, było udzielanie członkom ruchu nowego chrztu, przewyższającego ten udzielany w Kościele katolickim<sup>28</sup>.

Aspiracje wszystkich trzech wspomnianych wyżej ugrupowań do bycia Kościołem świętych sugerują, że ich członkowie powinni kierować się w życiu zasadami ascezy pojmowanej bardziej rygorystycznie niż w całym Kościele, uznawanym za grzeszny. Prawdopodobnie tak było, przynajmniej w sferze słownych deklaracji, ale autorzy wczesnochrześcijańskich katalogów herezji wyraźnie o tym nie wspominali. Wręcz przeciwnie, Filastriusz pisał, że Montanus, Maksymilla i Pryscylla „wiedli życie próżne i bezowocne (*vitae tempus vanum et infructuosum*)”<sup>29</sup>. W przypadku tego stwierdzenia można przypuszczać, że nie odpowiada ono w pełni rzeczywistości, a jest rodzajem narzędzia retorycznego, mającego obrzydzić prawowiernym chrześcijanom działalność montanistów. Również odnośnie do opisanego przez biskupa Brescii rzekomego zwyczaju mieszania podczas Paschy krwi dziecka ze składaną ofiarą<sup>30</sup> można podejrzewać zastosowanie takiego środka wypowiedzi. Podobne oskarżenia wobec montanistów występują wprawdzie także w katalogu herezji Augustyna<sup>31</sup>, ale wzorował się on na traktacie Filastriusza.

W przypadku trzeciej grupy rygorystycznych ugrupowań heretyckich, opisanych przez Filastriusza, mamy do czynienia z typowymi ruchami uprawiającymi przesadną ascezę, wynikającą z błędnych przesłanek, najczęściej opartych na niewłaściwej, zbyt dosłownej egzegezie niektórych tekstów biblijnych. W ruchach tych nie pojawiają się charakterystyczne dla typowych herezji elementy błędnej doktryny. Można odnieść wrażenie, że Filastriusz uczciwie zrelacjonował duchowość i codzienne życie członków owych ugrupowań, nie popadając nadmiernie w inwektywę i nie oskarżając o wątpliwe praktyki. Być może ruchy te nie stanowiły – jego zdaniem – tak wielkiego zagrożenia, jak wspomniani wyżej montaniści.

Wspólną cechą wspomnianych ruchów było przesadne odstępstwo od codziennych zwykłych ludzkich zachowań, uzasadniane pogardą dla tego, co materialne i związane z widzialnym światem, w czym można dostrzec wyraż-

---

<sup>27</sup> Por. ISIDORUS HISPALENSIS, *De haeresibus liber*, 43; TENŹE, *Ethymologiae*, VIII, 5, 35.

<sup>28</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 49.

<sup>29</sup> Por. tamże.

<sup>30</sup> Por. tamże.

<sup>31</sup> Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 26.

ne podłoże gnostyckie. Ruchy te różniły się stopniem radykalizmu w podejmowanej ascezie. Za najłagodniejsze i stosunkowo nieszkodliwe dla otoczenia należy uznać ugrupowania: tzw. bezsandałowych, przekonanych, że ludzie powinni chodzić bez obuwia, ponieważ Pan powiedział do Mojżesza: „Zdejm swoje sandały, ponieważ ziemia, na której stoisz, jest ziemią świętą” (Wj 3, 5), a błogosławiony Izajasz wędrował w ten sposób przez 3 lata (Iz 20, 3)<sup>32</sup>; czy tzw. passalorynchitów, czyli milczących, praktykujących nieustanne zachowywanie ciszy<sup>33</sup>. O wiele niebezpieczniejsze dla życia zarówno wewnątrzkościelnego, jak i ogólnospołecznego były zapewne inne opisane przez Filastriusza ruchy, propagujące nadmierną wstrzemięźliwość: aktywni w Pamfilii aerianie, zwani także enkratytami<sup>34</sup>, oraz działający w Galii, Hiszpanii i Akwitanii „poszczący”, okreśłani również mianem abstynentów<sup>35</sup>. Oba ugrupowania praktykowały nie tylko skrajne ubóstwo i posty, ale także potępiały małżeństwo i nakłaniały małżonków do rozejścia się. Jeszcze większy lęk musieli budzić tzw. *circuitoires*, czyli „wędrujący dookoła”, obchodzący ziemię północnej Afryki i zmuszający spotkanych ludzi, aby ich złupili, a nawet zabili, ponieważ pragną ponieść męczeństwo<sup>36</sup>.

Jan Damasceński, nawiązując do Epifaniasza, wspomniał jeszcze o dwóch ugrupowaniach, których nie wymienił Filastriusz. Jedno z nich to sekta wależjan, mająca centrum swojej działalności w Bakacie, głównej wiosce w arabskiej Filadelfii. Skupiała ona eunuchów, którzy kastrowali zarówno swoich gości, jak i przypadkowych przechodniów<sup>37</sup>. Druga grupa rygorystów wspomnianych przez Jana Damasceńskiego to działający w Egipcie hierakici,

---

<sup>32</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 81.

<sup>33</sup> Por. tamże, 76; AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 63.

<sup>34</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 72; AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 53; ISIDORUS HISPALENSIS, *De haeresibus liber*, 20. Augustyn dodaje do ich postawy jeszcze elementy błędnego nauczania wprowadzone przez założyciela sekty – Aeriusza. Przyjął on niektóre tezy doktryny ariańskiej, a z żalu, iż nie został wyświęcony na biskupa, głosił, że między biskupem a prezbiterem nie ma żadnej różnicy. Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 53.

<sup>35</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 84. Teodoret z Cyru podobne poglądy przypisuje Tacjanowi Syryjczykowi, uważając go także, podobnie jak jego zwolenników, za akwarian, ofiarujących podczas Eucharystii wodę zamiast wina. Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, 20.

<sup>36</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 85. Nazywano ich także *circumcelliones* – „domokrażcami”, „wędrowcami”. Zob. ISIDORUS HISPALENSIS, *De haeresibus liber*, 47. Augustyn dodaje, że byli oni znienawidzeni przez wielu donatystów, którzy odcinali się od wspólnoty z nimi. Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 69.

<sup>37</sup> Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 58.



zakazujący małżeństwa i przyjmujący do swojej wspólnoty tylko ascetów, dziewice i wdowy<sup>38</sup>.

Budzi zdziwienie nieobecność w katalogu Filastriusza jednego z ugrupowań najbardziej rozpowszechnionych i obszernie opisywanych przez innych wczesnochrześcijańskich autorów katalogów herezji, mianowicie messalian, zwanych także euchitami, czyli modlącymi się<sup>39</sup>. U schyłku epoki patrystycznej Jan Damasceński poświęcił tej grupie kilka stron swojego katalogu<sup>40</sup>, podczas gdy opisy wszystkich innych herezji ujął w kilkunastu hasłach, co może świadczyć o aktywności messalian jeszcze w okresie późnego antyku chrześcijańskiego. Tym bardziej niezrozumiałą jest brak opisu tej herezji u Filastriusza. Messalianie łączyli elementy charakterystyczne dla dwóch wyszczególnionych powyżej wczesnochrześcijańskich ruchów rygorystycznych, opisanych przez biskupa Brecii. Głosili błędną naukę o sakramencie chrztu i tworzyli rodzaj własnego Kościoła świętych, a równocześnie przypisywali przesadną rolę modlitwie praktykowanej w ich wspólnotach. Zgodnie z przekazem Jana Damasceńskiego messalianie uważali, że każdy człowiek powinien usunąć ze swojego wnętrza szatana i przyjąć Ducha Świętego, co dokonuje się na sposób doświadczalny zmysłami i tylko podczas indywidualnej modlitwy, a nie przez sakrament chrztu. Gardzili także pracą fizyczną i pomocą ludziom potrzebującym. Stanowili wizytówkę złe pojętego ascetyzmu, opartego na własnym wysiłku, z pominięciem łaski Bożej i sakramentów Kościoła<sup>41</sup>.

Przedstawione powyżej ugrupowania o rygorystycznym podejściu do ascezy, łączące niekiedy taką postawę z doktrynalnymi elementami błędnej sakramentologii lub eklezjologii, zajmują wiele miejsca w katalogu herezji Filastriusza, podobnie jak w innych dziełach wczesnochrześcijańskich tego rodzaju. Znacznie mniej mówi się w nich o postawie przeciwnej.

## 2. RUCHY HERETYCKIE O LAKSYSTYCZNYM PODEJŚCIU DO DOKTRYNY I MORALNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Laksyzm, czyli szerokie interpretowanie zasad moralnych, mające na celu dążenie do osiągnięcia przyjemności cielesnej, było kojarzone we wczesnym

---

<sup>38</sup> Por. tamże, 67.

<sup>39</sup> Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 57.

<sup>40</sup> Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

<sup>41</sup> Por. tamże.

chrześcijaństwie z postawą grzeszną, właściwą raczej zwolennikom źle rozumianego epikureizmu niż chrześcijanom kierującym się wskazaniem ewangelii. Niemniej jednak pojawiały się i takie zachowania, oceniane przez Filastriusza jako inspirowane na płaszczyźnie teologicznej przez szatana, będącego ojcem wszelkiego fałszu, a na płaszczyźnie ideowo-kulturowej – przez idee wywodzące się z antycznej filozofii, głównie ze wspomnianego hedonizmu epikurejskiego lub z poglądów pitagorejskich.

Rzeczywisty obraz wspomnianych ugrupowań jest trudny do odtworzenia, ponieważ autorzy wczesnochrześcijańskich katalogów herezji stosowali w ich opisie obficie inwektywę, a także formułowali wiele oskarżeń mających je zdyskredytować. Gdy występują tylko ogólne sformułowania typu: „obrzydlivość”, „niegodziwość”, „występek”, trudno wywnioskować, na czym konkretnie te wykroczenia miałyby polegać. Gdy natomiast pojawiają się szczegółowe opisy owych zachowań, należy spojrzeć na nie krytycznie, czy są prawdopodobne i nieprzesadzone, a także czy autorzy są zgodni w swoich przekazach czy też są to opinie odosobnione.

Nieliczne ruchy o rozwiązłym charakterze – jeśli można wierzyć opisom przekazanym przez Filastriusza – w przeciwieństwie do ugrupowań o nastawieniu rygorystycznym nie występowały w postaci czystego laksyzmu praktycznego, nie odwołującego się do błędnych teorii doktrynalnych, ale były związane z błędnym podejściem do ważnych kwestii dogmatycznych. Do grup o takiej specyfice Filastriusz zaliczył ruchy wywodzące się od Szymona Maga, uchodzącego we wczesnym chrześcijaństwie za „ojca założyciela” gnostyków<sup>42</sup>. Paradoks polega na tym, że gnostycy z reguły gardzili materią i ciałem, stanowili więc idealny materiał na rygorystycznych ascetów. Obok takiego naturalnego dla nich nastawienia zdarzały się jednak postawy przeciwne, których motywy mogły być dwojakie. Po pierwsze, skoro ludzie zaliczający się do najdoskonalszej grupy pneumatyków, uważali, że z natury będą zbawieni, asceza traciła w ich przekonaniu sens. Po drugie, jeżeli Bóg Starego Testamentu, odpowiedzialny za stworzenie materialnego świata, był zły i niesprawiedliwy, nie należało przestrzegać praw przez niego ustanowionych.

Szymon Mag dopuszczał się – jak pisze Filastriusz – różnych niegodziwości z towarzyszącą mu nierządnicą z Tyru – Heleną<sup>43</sup>. Zapewne był przekonany, że nie musi stosować żadnych ograniczeń moralnych, ponieważ uwa-

---

<sup>42</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 29.

<sup>43</sup> Por. tamże. Augustyn jest świadkiem dziwnego synkretyzmu religijnego Szymona Maga. Miał on się uważać zarówno za Chrystusa, jak i za Jowisza (Zeusa), a w Helenie widzieć Minerwę (Atenę). Zob. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 1.

żał się za wcielenie Bożej mocy (*dynamis*), a Helenę – za uosobienie Boskiej mądrości (*Sophia*). Teodoret z Cyru dodawał, że szymonianie sprawowali jakieś magiczne misteria i pili napoje miłosne<sup>44</sup>. Brak szczegółów w opisach zwyczajów członków tej sekty nie pozwala dokładnie ocenić zasięgu zarzuconych im niegodziwości ani sprawdzić, czy zarzuty te były wiarygodne.

Innym ugrupowaniem o podobnym charakterze, wspomnianym nie tylko przez Filastriusza, byli karpokratianie, nazywani przez biskupa Brescii także florianami. Łączyli oni błąd dogmatyczny z praktycznym. Kwestionowali sąd ostateczny i zmartwychwstanie, twierdząc – zgodnie z przekazem Filastriusza – że wszelkie zmartwychwstanie polega na rodzeniu synów z nieprawego współżycia. Charakterystyka tego ruchu, jaką zamieścił w swoim traktacie biskup Brescii, łączy poważne oskarżenia moralne z retoryką inwektywy: „w ich kościele, po zachodzie, po zgaszeniu świec nie wahano się współżyć z kobietami w przekonaniu, że wypełnia się przepis Prawa: «Ródzcie się i rozmnażajcie» (Rdz 1, 28). Dążyli do posłuszeństwa bardziej wobec judaizmu i nieprawych obyczajów pogańskich niż wobec chrześcijańskiej prawdy. Prowadzili raczej życie nierozumnego bydła, które również Pismo porównało do życia zwierząt (2 Pt 2, 12; Hbr 10)”<sup>45</sup>. Teodoret z Cyru dodał jeszcze filozoficzną argumentację tych zachowań, sięgającą pitagoreizmu, nie mniej dziwną i niewiarygodną, niż powyższy opis Filastriusza. Otóż Teodoret przekazał, że karpokratianie wierzyli w przechodzenie dusz do kolejnych ciał, ale nie w celu odbycia kary i doznania oczyszczenia, jak wierzyli pitagorejczycy, lecz w celu dopuszczenia się wszelkich możliwych form rozwiązłości. Trudno uwierzyć w tak absurdalne i niezgodne z duchem chrześcijaństwa postawy. Sam Teodoret dodał jednak szczegółowy komentarz, pozwalający ocenić, czy chodzi tylko o złośliwą inwektywę czy też o przekaz historycznych faktów. Otóż w celu uwiarygodnienia swojego opisu karpokratian, który – jak sam zaznaczył – może budzić podejrzenie, że został zmyślony, powołał się na wypowiedź Ireneusza z I księgi *Adversus haereses*, w której biskup Lyonu stwierdził, że wprawdzie trudno mu uwierzyć w tak bezbożne, potworne i zakazane czyny, ale to sami karpokratianie pisali o tym w swoich pismach, powołując się na sekretne nauki Jezusa przekazane zaufanym uczniom<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, 1.

<sup>45</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 57, tłum. własne.

<sup>46</sup> Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, 5; IRENAEUS, *Adversus haereses*, I, 25, 3-4.

Filastriusz wspomniał o jeszcze jednej tylko herezji związanej z rozwiązłym postępowaniem, mianowicie o symmachianach<sup>47</sup>. Opis ugrupowania jest bardzo zdawkowy. Skutkiem nieuznawania przez nich sądu ostatecznego miało być oddawanie się różnym przyjemnościom światowym i pożądlivościom cielesnym. Pewne zdziwienie budzi niekonsekwencja, ponieważ patrycjanie, których kontynuatorami mieli być symmachianie, zgodnie z przekazem Filastriusza mieli zupełnie inne podejście: zwalczali ciało<sup>48</sup>. Na więcej tego typu nielogicznych zachowań, które rzeczywiście mogły mieć miejsce, zwróć uwagę dalej.

W katalogu herezji Teodoretą z Cyru pojawiają się dwa inne ugrupowania propagujące rozwiązłość seksualną, o których Filastriusz nie wspomniał. Opis obyczajów tych grup wydaje się wiarygodny, ponieważ jest dość szczegółowy, a ponadto został poparty autorytetem Klemensa Aleksandryjskiego, który również o nich napisał. Pierwszą z nich tworzyli zwolennicy niejakiego Prodikosa, kontynuatora poglądów karpokratian. Uważali oni, że kobiety stanowią wspólną własność i podczas posiłków przy zgaszonym świetle odbywali stosunki seksualne, traktując tego rodzaju rozwiązłość jako przeżycie mistyczne<sup>49</sup>.

Drugie ugrupowanie o podobnym charakterze tworzyli antytakci, uważający Dekalog za prawa nadane nie przez dobrego Boga, ale przez jeden z pochodzących od Niego bytów, który przeciwstawił się swojemu Ojcu. Konsekwencją tych poglądów było przekonanie o konieczności postępowania niezgodnie z prawem Bożym, wyrażonym w przykazaniach, np. zamiast „Nie cudzołóż” – „Cudzołóż”. Stąd nazwa herezji – antytakci, od greckiego czasownika *anti-tatto* – „kładę naprzeciw”<sup>50</sup>. Podobną charakterystykę otrzymali w katalogu Jana Damasceńskiego etykoproskopi (po grecku „walczący z moralnością”), oczerniający nauki godne pochwały, a naśladowający postawy godne nagany i uznający je za pożyteczne. Trudno powiedzieć, czy chodziło o tę samą herezję opisaną pod dwiema różnymi nazwami; jest jednak faktem, że autorzy piszący o antytaktach nie wspominali o etykoproskoptach, i odwrotnie<sup>51</sup>.

Laksystyczne poglądy moralne przypisywano w starożytnym Kościele także ugrupowaniu nikolaitów, wywodzących się rzekomo od jednego z pierwszych

---

<sup>47</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 63.

<sup>48</sup> Por. tamże, 62.

<sup>49</sup> Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, 6; CLEMENS ALEXANDRINUS, *Stromata*, III, 30, 1.

<sup>50</sup> Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, 16; CLEMENS ALEXANDRINUS, *Stromata*, III, 34, 3.

<sup>51</sup> Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 96.

siedmiu diakonów – Mikołaja, aktywnych szczególnie na terenie Efezu, Pergamonu i Tiatry. Wprawdzie Filastriusz nie wspominał o takich zachowaniach nikolaitów, ale pisał o nich u schyłku epoki patrystycznej Izydor z Sewilli. Zgodnie z jego przekazem, którego prawdziwość trudno zweryfikować, sam Mikołaj miał wzniosłe intencje, ponieważ z powodu dążenia do doskonałości opuścił żonę, ale jego późniejsi zwolennicy uznali taką postawę za przesłankę do rozluźnienia obyczajów i praktykowali nierząd, zamieniając się wzajemnie żonami<sup>52</sup>.

### 3. RUCHY HERETYCKIE ŁĄCZĄCE RYGORYZM Z LAKSYZMEM

*Diversarum hereseon liber* Filastriusza zawiera świadectwa o istnieniu w starożytnym Kościele również ruchów heretyckich, które były niekonsekwentne w swoich poglądach i zachowaniach, a przynajmniej jawią się jako takie w świetle opisów biskupa Brecii. Pierwsza sprzeczność występuje w opisie manichejczyków. Według Filastriusza, z jednej strony uważali oni, że ciało jest złe, ponieważ zostało utworzone przez diabła, w związku z czym należy je zwalczać, z drugiej jednak strony oddawali cześć demonom<sup>53</sup>. Sprzeczność ta może być jednak pozorna. Termin *demon* (greckie *daimonion*, łacińskie *daemo*) u starożytnych Greków<sup>54</sup>, ale także u niektórych autorów chrześcijańskich<sup>55</sup>, mógł oznaczać zarówno duchy złe, jak i dobre, a nie tylko szatana i inne upadłe anioły.

Kolejna herezja paradoksalnie łącząca laksyzm z rygoryzmem to borborianie. Zgodnie z opisem biskupa Brecii „znajdowali oni upodobanie w niesprawiedliwościach tego świata, służyli złym żądzom, nie oczekując przyszłego sądu, i wychwalali doczesną pożądlivość cielesną”<sup>56</sup>. Pozornie więc byli typową sektą o niemoralnych upodobaniach. Ciekawa była jednak motywacja, jaką nadawali swojemu postępowaniu, i wynikające z niej dalsze praktyki. Otóż borborianie – jak pisze Filastriusz – byli przekonani, że stworzenie Boże jest nieodwracalnie skazane na niemoralne zachowanie, ponieważ wady

<sup>52</sup> Por. ISIDORUS, *De haeresibus liber*, 6; TENŻE, *Ethymologiae*, VIII, 5, 5.

<sup>53</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum haereson liber*, 61.

<sup>54</sup> Por. przypadek Sokratesa, który był przekonany, że przemawia przez niego jakiś boski „daimonion”, duch opiekuńczy, strzegący go przed niewłaściwym postępowaniem. Zob. PLATO, *Apologia Socratis*, 31, 40b.

<sup>55</sup> Por. ORIGENES, *De principiis*, I, Praefatio 8.

<sup>56</sup> Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereson liber*, 73, 1 – tłum. własne.

rodzaju ludzkiego pochodzą nie z ludzkiej woli, a z przyzwolenia prawa Bożego. Ten nieszczęsny los ludzkiej natury, przypominający antyczne fatum, manifestowali w rygorystyczny sposób, wchodząc do błota i smarując nim swoje twarze i członki<sup>57</sup>. Łączyli więc – w paradoksalny sposób – rozwiązłość cielesną z przesadnym ascetycznym demonstrowaniem stanu natury ludzkiej, przypominającego zdeterminowany rzekomo przez Boga status hylików w poglądach gnostyckich.

Inna herezja, której przesadny ascetyzm mógł bardziej lub mniej świadomie prowadzić do laksyzmu moralnego, to adamianie. Filastrusz nie wspomina o tym ugrupowaniu, ale relacje na ich temat występują w innych ważnych katalogach herezji, np. u Augustyna<sup>58</sup> i Izydora z Sewilli<sup>59</sup>. W świetle tych przekazów adamianie, nawiązując do rajskiego stanu sprzed grzechu pierworodnego, praktykowali swoisty ascetyzm, wykonując wszystkie czynności nago, także podczas modlitwy i sprawowania sakramentów. Wprawdzie wspomniani autorzy o tym nie piszą, ale podczas takich praktyk mogło dochodzić do nadużyć moralnych, podobnie jak nie wszystkim ascetom, żyjącym w pierwotnym Kościele w towarzystwie kobiet, zwanych agapetkami, udało się zachować cielesną czystość<sup>60</sup>. Pewne reminiscencje tych zwyczajów można zauważyć w zachowaniu sekty heiketów, o której jedynym źródłem informacji jest traktat *De haeresibus* Jana Damasceńskiego<sup>61</sup>. Byli to asceci zachowujący ortodoksyjną doktrynę, ale żyjący w klasztorach wspólnie z kobietami ascetkami. Praktykowali wspólną liturgię z elementami tańca, nawiązującego do korowodu, jaki urządzono przed Mojżeszem dla uczczenia zguby Egipcjan w Morzu Czerwonym (por. Wj 15, 20-21).

## WNIOSKI KOŃCOWE

Analiza porównawcza pierwszego łacińskiego katalogu herezji, napisanego przez Filastrusza z Brescii, z innymi pismami tego rodzaju Epifaniusza, Teodoretę z Cyru, Jana Damasceńskiego, Augustyna i Izydora z Sewilli wykazała istnienie w pierwszych wiekach chrześcijaństwa ruchów heretyckich o różnym

---

<sup>57</sup> Por. tamże, 73.

<sup>58</sup> Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 31.

<sup>59</sup> Por. ISIDORUS HISPALENSIS, *De haeresibus liber*, 34; TENŻE, *Ethymologiae*, VIII, 5, 14.

<sup>60</sup> Por. A. GUILLAUMONT, *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, tłum. S. Wirpszanka, t. I, *Źródła Monastyczne 37*, Kraków: Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów 2006, s. 55-66.

<sup>61</sup> Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 87.

podejściu do kwestii moralnych – rygorystycznym bądź laksystycznym – motywowanymi błędnymi przesłankami egzegetycznymi lub doktrynalnymi. Funkcjonowały również takie ugrupowania, które w paradoksalny sposób łączyły rozwiązań z elementami ascetyzmu. Ruchy o charakterze laksystycznym stanowiły zdecydowaną mniejszość, a ich prawdziwy obraz jest trudny do odtworzenia, ponieważ wiarygodność przekazu Filastriusza osłabia często stosowanie kwiecistej inwektywy, idące w parze z apologetycznym wobec ortodoksyjnej doktryny charakterem jego traktatu. Katalog herezji biskupa Brescii jest też źródłem historycznym niezbyt przydatnym do poznania czasowego i geograficznego zasięgu działalności poszczególnych ugrupowań, ponieważ autor ogranicza się przede wszystkim do krótkiego opisanie błędnych doktryn i praktyk życiowych, nie przywiązując wagi do datacji i miejsc, w których herezje się rozprzestrzeniały.

W świetle traktatu Filastriusza wczesnochrześcijańskie ruchy heretyckie jawią się jako niezwykle bogaty świat często dziwnych i nielogicznych zachowań. Dominują wśród nich szczególnie postawy charakterystyczne dla różnych form gnostycyzmu oraz zachowania wynikające z przesadnej literalnej egzegezy tekstów starotestamentalnych, której Filastriusz był zdecydowanym przeciwnikiem, uznając ją za jedno z podstawowych źródeł wielu herezji o charakterze moralnym.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

- AUGUSTINUS, *De haeresibus*, ed. R. Vander Plaetse, C. Beukers, Turnhout: Brepols 1969, CCL 46, s. 266-345.
- EPIPHANIUS, *Panarion*, ed. K. Holl, GCS 25, Leipzig: J.C. Hinrichs'sche Buchhandlung 1915; GCS 31, Leipzig 1922; GCS 37, Leipzig 1933.
- FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, ed. F. Heylen, G. Banterle, *Scriptores circa Ambrosium 2*, Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana, Città Nuova Editrice 1991.
- IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, ed. B. Kotter, *Die Schriften des Johannes von Damaskos*, t. V, Berlin: De Gruyter 1980.
- ISIDORUS HISPALENSIS, *De haeresibus liber*, ed. A.C. Vega, *Patrologia Latina Supplementum 4*, Paris: Garnier Frères 1970, k. 1815-1820.
- THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, ed. J.-P. Migne, PG 83, Paris 1864, k. 335-556.

## OPRACOWANIA

- BANTERLE G., Introduzione, w: FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, ed. F. Heylen, G. Banterle, *Scriptores circa Ambrosium 2*, Milano–Roma, Città Nuova Editrice, Biblioteca Ambrosiana 1991, s. 9-18.
- BARDY G., Le „De haeresibus” et ses sources, w: *Miscellanea agostiniana: testi e studi*, t. II, Roma: Tipografia poliglotta vaticana 1931, s. 397-416.
- BOULLUEC A. Le, La notion d'hérésie dans la littérature grecque (II<sup>e</sup> et III<sup>e</sup> siècles), t. I-II, Paris: Études Augustiniennes 1985.
- DOBKOWSKI M., Augustyn i jego wiedza na temat manicheizmu, „*Studia Religiologica*” 46(2013), nr 1, s. 55-63.
- FIEDROWICZ M., *Teologia Ojców Kościoła. Podstawy wczesnochrześcijańskiej refleksji nad wiarą*, tłum. W. Szymona, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009.
- GILSKI M., Epifaniusz z Salaminy i jego „Panarion”, w: *EPIFANIUSZ Z SALAMINY, Panarion. Herezje 1-33. Tekst grecki i polski, przekład i wstęp M. Gilski, opracowanie i komentarz A. Baron*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II 2015, s. 5-20.
- GROSSI V., Eresia – Eretico, w: *Dizionario Patristico e di Antichità Cristiane*, t. I, red. A. Di Bernardino, Genova: Casa Editrice Marietti – Casale Monferrato 1983, k. 1187-1191.
- GUIBERT J. De, La notion d'hérésie chez s. Augustin, „*Bulletin de littérature ecclésiastique*” 21(1920), s. 369-382.
- GUILLAUMONT A., U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego, tłum. S. Wirszanka, t. I, *Źródła Monastyczne 37*, Kraków: Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów 2006.
- MCCLURE J., Handbooks against Heresy in the West, from the Late Fourth to the Late Sixth Centuries, „*The Journal of Theological Studies. New Series*” 30(1979), s. 186-197.
- MOUTSOULAS E., Der Begriff „Häresie” bei Epiphanius von Salamis, „*Studia Patristica*” 7(1966), s. 362-371.
- POSCHMANN B., *Paenitentia secunda. Die kirchliche Busse im ältesten Christentum bis Cyprian und Origenes*, Bonn: Hanstein 1940.
- STACHURA M., Heretycy, schizmatycy i manichejczycy wobec cesarstwa rzymskiego (lata 324-428, wschodnia część Imperium), Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „*Historia Iagellonica*” 2000.
- SZRAM M., Cnota pokory w nauczaniu greckich Ojców Kościoła IV wieku, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014.
- WIDOK N., Ortodoksja, herezja, schizma – wyjaśnienie pojęć, w: *Ortodoksja, herezja, schizma w Kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, P. Szczur, M. Szram, M. Wysoczek, M. Ziółkowska, Lublin: Wydawnictwo Polihymnia 2012, s. 15-34.
- YOUNG F.M., Did Epiphanius know what he meant by Heresy?, „*Studia Patristica*” 17(1982), nr 1, s. 199-205.
- ZAGÓRSKI D., Jak posiadać, by nie przekroczyć miary? Realizacja ideału „mesotes” w posługiwaniu się dobrami materialnymi według Klemensa Aleksandryjskiego, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006, s. 599-612.
- ZAGÓRSKI D., Recepcja Arystotelesowskiego ideału „mesotes” w doktrynie Klemensa Aleksandryjskiego. Problem definicji, „*Roczniki Teologiczne*” 51(2004), nr 4, s. 5-42.
- ZAWADZKI W., Bernhard Poschmann – warmiński badacz wczesnochrześcijańskiej pokuty, Olsztyn: Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchowne Metropolii Warmińskiej „*Hosianum*” 1998.



RYGORYZM I LAKSYZM MORALNY  
WE WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKICH RUCHACH HERETYCKICH  
NA PODSTAWIE *DIVERSARUM HERESEON LIBER* FILASTRIUSZA Z BRESCII

S t r e s z c z e n i e

Celem artykułu jest ukazanie dwóch skrajnych postaw, reprezentowanych przez różne wczesnochrześcijańskie ruchy heretyckie: rygoryzmu ascetycznego i rozwiąźłości moralnej. Głównym tekstem źródłowym jest pierwszy łaciński katalog herezji, napisany między rokiem 380 a 388 przez biskupa Brescii Filastriusza. Wybór źródła został podyktowany dwoma powodami. Traktat ten zawiera opis największej ilości ugrupowań heretyckich, a równocześnie jest najmniej znany. Informacje zawarte w dziele Filastriusza, zestawione porównawczo z opisami zawartymi w innych patrystycznych katalogach herezji – Epifaniasza, Teodoretę z Cyru, Jana Damasceńskiego, Augustyna i Izydora z Sewilli – prowadzą do następujących wniosków:

1. większość ruchów heretyckich kierowała się radykalizmem ascetycznym, motywowanym najczęściej przesadnie literalną egzegezą tekstów biblijnych (np. gnostycy, enkratyci, bezsandałowi);

2. nieliczne ruchy o podejściu laksystycznym kierowały się rozwiąźłością moralną (np. szymonianie, karpokratianie, symmachianie), której rozmiary trudno jednoznacznie ocenić, ponieważ obiektywizm przekazu Filastriusza został osłabiony przez stosowanie inwektywy i nastawienie apologetyczne autora, mające na celu obronę ortodoksyjnej doktryny i moralności;

3. istniały również ugrupowania, które w paradoksalny sposób łączyły rozwiąźłość z elementami ascetyzmu (np. borborianie, adamianie).

**Słowa kluczowe:** herezje wczesnochrześcijańskie; rygoryzm; laksyzm moralny; Filastriusz z Brescii.